

NOWY

# Dziennik Łódzki

№ 235

Piątek, dn. 26 sierpnia 1932 r.

Redakcja i administracja: ul. Piotrkowska 16 86. — Tel. 101-99  
Redakcja przyjmuje interesantów w godz. 5—7 wiecz.

Rok II

## PO TRUPACH 11 TYS. SZTURMOWCÓW może być wykonany wyrok na mordercach Piecucha GROZBY HITLEROWCÓW POD ADRESEM POLSKI I ŻYDÓW

BERLIN, 25.8. — Rozpętana przez hitlerowców agitacja w sprawie wyroku bytomskiego, skazującego morderców Piecucha na śmierć, przybrała niesłychane formy. Cała agitacja hitlerowska zwróciła się przeciwko Polakom i Żydom. Hitlerowska „Hamburger Nachrichten”, pisząc o zamordowaniu Piecucha, twierdzi, że w Bytomiu nie był gwałt wobec niemieckiego współobywatela, ale „usunięcie polskiego lajdaka, który przylem był jeszcze komunistą, a więc człowiekiem podwójnie mniej wartościowym, który dawno stracił prawo życia na niemieckiej ziemi”. Dalej pismo to stawia pytanie sędziom niemieckim, kiedy wreszcie pojmą, że w granicznej walce „między germańskimi ludźmi szlachetnymi i polskimi podludźmi chodzi o byt niemieckiego narodu”.

BYTOM, 25.8. — Przez całą przedpołudnie dzisiejsze trwały w Bytomiu **groźne zamieszki**. Przed gmachem sądu ciągle zbierały się tłumy manifestujących, z trudem rozpadane przez policję.

Wszystkie sklepy od rana są zamknięte. Hitlerowcy **zdemolowali żydowski skład** manufaktury Weinsteina, oraz mieszkania dwu lekarzy Żydów: Rosmanna i Gelbleitera.

O godz. 10 przed południem

### Katastrofa włoskiego samolotu.



W pobliżu Albenga (we Włoszech) wydarzyła się katastrofa z samolotem uczestnika raidu dokola Europy, Włocha Suster'a którego widzimy na powyższym zdjęciu. Z powodu złamania się skrzydła samolot runął na ziemię. Towarzysz Suster'a poniósł śmierć na miejscu, Suster zaś odniósł ciężkie obrażenia cieleśne. Wskutek tego wypadku włoski minister żegluga powietrznej wydał włoskim uczestnikom raidu polecenie wycofania się z zawodów.

kilkutysięczny tłum zebrał się przed gmachem dyrekcji policji. Gdy policjanci z bronią w rękę przystąpili do rozpadania tłum, **obrzucano okna dyrekcji kamieniami**.

Również kamieniami zbombardowa-

dowano szeregi policjantów. Kilku z nich odniosło rany.

BERLIN, 25.8. (PAT). W Bytomiu dzień wczorajszy miał przebieg bardzo niespokojny i krwawy.

Przybycie szefa sztabu szturmowego kpt. Roehm na

był sygnałem do urządzania burzliwej manifestacji narodowych socjalistów na rzecz skazanych na śmierć towarzyszy. Wielotłoczne tłumy zebrały się przed sądem i ulicę miasta. Kpt. Roehm wygłosił przemówienie, w obecności po-

lencji, w którym oświadczył, że **wyrok nie będzie wykonany**.

**Komendant szturmówek śląskich Heines wolał, iż egzekucja będzie mogła nastąpić tylko po trupach 11.000 szturmowców śląskich.**

Pod wieczór wydali narodowi socjaliści podjudzającą ulotkę, w której utrzymują, że skazani hitlerowcy mają być wywiezieni z Bytomia. Mimo urzędowego zaprzeczenia dyrekcji policji, **rozgorączkowane tłumy obległy znów gmach sądu**. Policja z bronią w rękę przystąpić musiała do rozpraszania tłumów. Podczas tego starcia **20 osób odniosło rany**. Podczas demonstracji wybito szyby w domu robotniczym. — Wszystkie sklepy były przez cały dzień zamknięte, dopiero po północy udało się policji opanować sytuację.

## POGŁOSKI O USTĄPIENIU HITLERA z politycznego kierownictwa narod. socjalistów

W Berlinie spodziewają się rozwiązania Reichstagu

BERLIN, 25.8 (PAT). Dzisiaj pojawiły się pogłoski o zamiarze Hitlera ustąpienia z politycznego kierownictwa narodowymi - socjalistami.

Kierownictwo to objąć ma przedstawiciel kierunku socjalnego, Strasser.

Pogłoski te potwierdzają się w dużej mierze m. in. i przez to, że w

ostatnich konferencjach z centrowcami nie bierze udziału Hitler, lecz Strasser.

Krąży pogłoski, że Hitler, pod wpływem ostatnich niepowodzeń, rozchorował się i zamierza odbyć dłuższą kurację w sanatorium.

Jednocześnie z omawianymi pogłoskami pojawiły się doniesienia, iż podejmowane są znowu próby

wciągnięcia hitlerowców do gabinetu prezydenckiego.

Twierdzi się, iż jest najzupełniej pewnym rozwiązanie „Reichstagu” przez rząd jeszcze przed wysunięciem punktu głosowania nad votum zaufania dla rządu. „Reichstag” zostanie rozwiązany w momencie, gdy większość parlamentarna zażąda uchylecia ostatnich dekrety.

## BANDA TERORYSTÓW W ŁODZI przez szereg lat pobierała haracz od Żydów Występną szajkę aresztowano i osadzono w więzieniu

Przed kilku laty zalegalizowane zostało przez łódzkie starostwo grodzkie stowarzyszenie dobroczynności p. n. „Bratnia Pomoc Azra Achim” z siedzibą przy ul. Zawadzkiej 28.

Według statutu złożonego do starostwa, egidą stowarzyszenia miało być udzielenie pomocy materialnej biednym Żydom oraz udzielanie posagów niezamożnym dziewczętom w postaci kupienia im wyprawy ślubnej i mieszkania. Wspomniane wyżej stowarzyszenie otrzymało również zezwolenie starostwa na utworzenie przy nim sądów rozjemczych.

Stowarzyszenie „Bratnia Pomoc” miało przeprowadzać sądy rozjemcze i traktować spory polubownie, ferowało decyzje swe jak i wyroki „mocną ręką”, zdobywając sobie miano „Mocnych Braci”.

„Mocni Bracia” nie uznawali polubownego załatwienia sprawy, lecz ferowali wyroki po myśli tego, kto im lepiej zapłacił.

Stowarzyszenie zdobyło sobie opinię groźnej szajki terrorystów. Panieczny strach wstrzymywał poszkodowanych od składania w policji jakichkolwiek zeznań. Dopiero przed kilku dniami wystąpił przeciwko „Mocnym Braciom” właściciel restauracji przy ulicy Zielonej 2 niejaki Szytka, w którego posiadaniu znalazły się dwa waksle na su-

mę 800 i 500 złotych z wystawienia wice-prezesa stowarzyszenia „Bratnia Pomoc” Azra Achim” 43-letniego Chaima Warszawskiego, właściciela dwóch fabryk wody sodowej oraz domu, zamieszkałego przy ulicy Nowo-Aleksandryjskiej 10.

Warszawski odmówił zapłacenia Szytce wspomnianych wksli, wobec czego ten oskarżony był zwrócić się do sądu, celem uzyskania klauzul.

W dniu wczorajszym Szytka

w towarzystwie komornika udał się do jednej z fabryk Warszawskiego, mieszczącej się przy zbiegu ulic Żeromskiego i Zielonej, gdzie obłożył aresztem balony do wody sodowej oraz maszyny.

Następnie Szytka wraz z komornikiem, chcąc w zupełności zabezpieczyć sobie należną mu sumę, udał się do drugiej fabryki Warszawskiego przy ul. Nowo-Aleksandryjskiej 10, celem obłożenia aresztem wozów i koni Warszawskiego.

W chwili, gdy komornik wraz z Szytkiem weszli na posesję Warszawskiego, ten przy pomocy swej żony 42-letniej Estery oraz 25-letniego Chila Rozensona (Aleksandryjska 13) i 30-letniego Jakuba Margoleśa (Kopernika 53) zamknął za nimi bramę poczem uzbójczy w kije i laski rzucili się na Szytkę wołając: „My cię oduczmy egzekwować od nas pieniądze przy pomocy komornika”.

Prerażony komornik wybiegł na ulicę alarmując policję o napadzie, poczem przy pomocy przybyłych funkcjonariuszy policji, udało mu się uratować od śmierci Szytkę, który został ciężko poraniony.

Warszawskiego wraz z żoną oraz obydwoj „bojowców” aresztowano i osadzono w areszcie do dyspozycji sądu śledczego.

W godzinach południowych z polecenia łódzkiego starosty grodzkiego do lokalu stowarzyszenia „Bratnia Pomoc” przybył naczelnik wydziału śledczego nadkomisarz Weyer wraz z kierownikiem i brigadą komisarzem Sztabholcem oraz funkcjonariuszami policji śledczej i mundurowej, celem opieczętowania lokalu występnego stowarzyszenia, do czasu powzięcia decyzji zatwierdzenia rozwiązania zbrodniczego stowarzyszenia przez właściwe władze.

### Strajk prac. miejskich w Warszawie ma się rozpocząć w dniu dzisiejszym

Wszelkie pertraktacje między władzami miejskimi a pracownikami, którzy od dwu miesięcy nie otrzymują pensji, nie doprowadziły do polubownego załatwienia.

### 19 hitlerowców przed sądem doraźnym.

KROLEWIEC, 25 sierpnia. (PAT). W Biskupcu (Prusy Wschodnie) rozpoczął się przed sądem doraźnym proces przeciwko 63 osobom (w tem 19 hitlerowcom) oskarżonym o wzięcie udziału w bójkach, jakie miały miejsce w Biskupcu, w dniu wyborów do Reichstagu.

Sytuacja dla pracowników miejskich stała się wręcz beznadziejna, wobec czego uchwalono na dzień jutrzejszy, t. zn. piątek 26 b. m. strajk demonstracyjny.

W strajku tym weźmie udział około 7 tysięcy pracowników i robotników wydziałów administracyjnych. Gdyby jutrzejszy strajk nie został przychylnie załatwiony dla pracowników miejskich, spodziewane jest przystąpienie do solitarnej akcji dalszych wydziałów, a także pracowników tramwajów i autobusów miejskich.

Dla spłacenia zaległych pensji, potrzebne są władzom miejskim 4 miliony złotych.













